

Chivas, Najlepsi pod słońcem (ft. Szpaku)

Będziemy najlepsi pod słońcem
Diamenty jak gwiazdy błyszczące
I chcę dać dzieciakom w Polsce
To co zabrały im kiedyś hieny zazdrosne
Będziemy najlepsi pod słońcem
Diamenty jak gwiazdy błyszczące
I chcę dać dzieciakom w Polsce
To co zabrały im kiedyś hieny zazdrosne

Nigdy nie wiedziałem że to pójdzie w tę stronę
Miejsce gdzie jest przemoc i syf nazywałem domem
Ała, , i już tam nie wracam
U mnie słońce i zajadam tapas
Chcę by moja mama miała mnie za ikonę
Chcę być ponad prawem, a na lewej daytone
Zaczynałem od metalu, idę w tę stronę
Jak popierdole plastik, i życie zmyślane
Rodzicie nie wierzyli
Nie posłuchałem ich
Tych co nie robili nic
Bałem się że to nie to
Ja bałem się ze trochę obciach
Wszyscy mi mówili że bym został
Wszyscy się krzywili, bo to Polska
Wszystkie rady od nich to zazdro, nie troska
Mój ziomek na ramieniu to jest gość
Jeśli mnie uderzysz kiedyś, no to oddam

Będziemy najlepsi pod słońcem
Diamenty jak gwiazdy błyszczące
I chcę dać dzieciakom w Polsce
To co zabrały im kiedyś hieny zazdrosne
Będziemy najlepsi pod słońcem
Diamenty jak gwiazdy błyszczące
I chcę dać dzieciakom w Polsce
To co zabrały im kiedyś hieny zazdrosne

[Szpaku:]
ja mam 20 lat, ty masz 20 lat
przed nami nowy dom, który wybudował trap nam
adoptujemy te Zwierzaczki bezbronne
Upierdolić łapy tym, co was bili bezlitośnie
Znowu słyszę, obrażają małolata
Ty wywal mojej płyty
Jak na słabym robisz atak
Nie jesteś chuliganem
Jesteś fają do szczania
Jak nie widzi by się bronił
Nie ruszaj dzieciaka
Moje miasta, hasła, wydziarany tekst
Moje psiozki: Hunter, Biggie, Labi, Deks
Moje kotki, Lucjan, Moli, Doli, Gucio
Moje mordki - tu wymieniać by za dużo
Ale ciągle się rozpada jak domino
To drugiej szansy nie daje
Jak zawiodłeś to twój wybór ziom
to twój wybór ziom
sam zrobiłeś ze mnie wroga
młody Mati, wieczny pokój, życzę zdrowia

Będziemy najlepsi pod słońcem
Diamenty jak gwiazdy błyszczące
I chcę dać dzieciakom w Polsce
To co zabrały im kiedyś hieny zazdrosne

Będziemy najlepsi pod słońcem
Diamenty jak gwiazdy błyszczące
I chcę dać dzieciakom w Polsce
To co zabrały im kiedyś hieny zazdrosne